

**Pomoc nauczyciela –
szczególna forma
wsparcia udzielana
szkołom przez organ
prowadzący. Przykład
warszawskiego
Targówka**

Tekst opracowany przez
Natalię Klorek w oparciu
o wywiad z **Katarzyną
Majdurą** – Naczelnik
Wydziału Edukacji i
Kultury w Urzędzie
Dzielnicy Targówek w
Warszawie

Seria „Maieutike” nr 4/2012



Seria wydawnicza
Fundacji na rzecz Różnorodności Społecznej



www.ffrs.org.pl

W 2010 roku w warszawskiej dzielnicy Targówek otwarty został ośrodek dla cudzoziemców, ubiegających się o nadanie statusu uchodźcy. Jest to specjalistyczny ośrodek – dla samotnych kobiet i matek. Otwarcie go wiązało się z pojawieniem się dzieci uchodźczych i młodzieży uchodźczej w wieku szkolnym – obecnie w dwóch szkołach w dzielnicy uczy się około pięćdziesięcioro uczniów i uczennic cudzoziemskich w większości narodowości czeczeńskiej. W poniższym tekście opisane zostały różne formy współpracy Urzędu Dzielnicy Targówek z placówkami przyjmującymi dzieci uchodźcze. Szczególną uwagę poświęcono jednej z form współpracy – pomocy nauczyciela, wprowadzonej do przepisów prawnych w 2010 roku¹.

1. OTWARCIE OŚRODKA DLA CUDZOZIEMCÓW

O planach otwarcia ośrodka Urząd Dzielnicy Targówek dowiedział się dość niespodziewanie i na krótko przed jego uruchomieniem.

Dzieci mieszkające w ośrodku skierowane zostały decyzją władz oświatowych do dwóch szkół – Szkoły Podstawowej nr 58, przy której działa także oddział przedszkolny oraz do Gimnazjum nr 141. Z wytypowaniem placówek, do których skierowano dzieci uchodźcze na Targówku, nie było właściwie problemu – wybrano szkołę podstawową i gimnazjum położone najbliżej ośrodka, by dzieci nie musiały pokonywać dużych odległości. Władze dzielnicy zdają sobie jednak sprawę, że przy wyborze szkół istotne są także inne czynniki takie jak doświadczenie placówki w pracy z dziećmi cudzoziemskimi czy też kumulacja innych zjawisk społecznych w szkole. Biorą także pod uwagę sytuację, gdy – w przypadku przepiętowania szkół – konieczne będzie skierowanie uczniów i uczennic uchodźczych do innych placówek.

Od razu po podjęciu decyzji o wyborze szkół naczelniczka Wydziału Edukacji i Kultury skontaktowała się z dyrekcją wybranych placówek, by przekazać im informację o otwarciu ośrodka i wstępnie przygotować na nadchodzące zmiany. Bardzo szybko po przekazaniu szkołom informacji, pojawiły się w nich pierwsze dzieci uchodźcze. Było to już pod koniec listopada 2010 roku, szkoły miały więc mniej niż miesiąc na oswojenie się z myślą o pojawieniu się uczniów i uczennic uchodźczych, pogłębienie swojej wiedzy na ten temat i wstępne choćby przygotowanie się na nową sytuację. Nie było pewne, w jaki sposób decyzję o niespodziewanym pojawieniu się nowych uczniów i uczennic przyjmą dyrekcje dwóch

¹ Od stycznia 2010 roku, zgodnie z art. 94a, ust. 4a ustawy z dnia 07.09.1991 o systemie oświaty (Dz.U. z 2004 nr 256 poz. 2572 z późn.zm.), jeśli do szkoły uczęszczają dzieci niebędące obywatelami polskimi, podlegające obowiązkowi szkolnemu lub obowiązkowi nauki, które nie znają języka polskiego albo znają go na poziomie niewystarczającym do korzystania z nauki, szkoła może zatrudnić osobę w charakterze pomocy nauczyciela, która włada językiem kraju pochodzenia tych dzieci [przyj. red.].

szkół, do których skierowane zostały dzieci i młodzież, oraz jak dalej będą sobie radzić. Zwłaszcza że czas na przygotowanie się był niezmiernie krótki. W tej okolicy nie działał wcześniej ośrodek dla cudzoziemców ubiegających się o nadanie statusu uchodźcy – do szkół w dzielnicy uczęszczały jedynie pojedyncze dzieci cudzoziemskie na przykład z Bułgarii czy Wietnamu. Szkoły nie miały więc większego doświadczenia jako placówki wielokulturowe. Mimo jego braku dyrekcje stanęły na wysokości zadania. Szybko podjęły działania sprzyjające włączeniu dzieci, mieszkających w pobliskim ośrodku dla cudzoziemców, do społeczności szkolnej i zapewnieniu im takich samych warunków rozwoju i możliwości edukacji jak polskim rówieśnikom i rówieśnicom.

Z perspektywy organu prowadzącego szkoły wskazane byłoby, żeby informacja o planach uruchomienia ośrodka dla cudzoziemców ogłoszona została jeszcze przed rozpoczęciem roku szkolnego, na przykład w kwietniu. Dawałoby to czas na wybór placówek z uwzględnieniem liczby uczniów i uczennic w danej szkole, a także samym szkołom na bardziej równomierne przypisanie dzieci uchodźczych do klas. Wczesne przekazanie informacji o otwarciu ośrodka pozwoliłoby także zaplanować z wyprzedzeniem działania wspierające: znalezienie odpowiedniej osoby i zatrudnienie pomocy nauczyciela albo skontaktowanie się z organizacjami pozarządowymi czy innymi instytucjami, mogącymi pomóc szkołom odnaleźć się w nowej sytuacji (np. oferującymi szkolenia dotyczące pracy z dziećmi cudzoziemskimi różnych religii i kultur pochodzenia czy metod dydaktycznych w pracy z dziećmi nieznającymi języka polskiego).

Dziś po dwóch latach funkcjonowania ośrodka dyrekcje obydwu szkół nabrały doświadczenia. Szkoły biorą między innymi pod uwagę obecność uczniów i uczennic cudzoziemskich w planowaniu roku szkolnego. W gimnazjum tegoroczny nabór przeprowadzono tak, by w każdej klasie zostało kilka wolnych miejsc dla dzieci uchodźczych, pojawiających się w trakcie roku szkolnego. Takiej wiedzy nie było na początku. Ponadto dyrekcje szkół, przyjmujących dzieci cudzoziemskie, uznały wielokulturowość oraz edukację tych dzieci za obszary, w których kadra pedagogiczna powinna nieustannie podnosić swoje kompetencje poprzez udział w szkoleniach czy inne formy doksztalcania się.

2. POJAWIENIE SIĘ DZIECI UCHODŹCZYCH W SZKOŁACH NA TARGÓWKU – NOWA SYTUACJA DLA SZKÓŁ

W roku szkolnym 2012/2013 w dwóch szkołach na Targówku uczy się pięćdziesięcioro dzieci uchodźczych. Są to w zdecydowanej większości uczniowie i uczennice narodowości czeczeńskiej. W szkole podstawowej jest trzydzieścioro siedem dzieci – sześcioro w oddziale przedszkolnym oraz trzydzieścioro jeden w klasach I–VI. Natomiast w gimnazjum uczy się obecnie trzynaścioro dzieci

uchodźczych. Ta liczba na przestrzeni ostatnich dwóch lat kształtuje się mniej więcej tak samo, choć trzeba pamiętać o ciągłej rotacji uczniów i uczennic ze względu na częste wyjazdy całych rodzin.

W przypadku szkoły podstawowej, która jest małą placówką, dzieci narodowości czeczeńskiej stanowią znaczący odsetek całej społeczności szkolnej. W okresie, kiedy otwarto ośrodek, liczyła ona około stu uczniów i uczennic. Decyzja o wyborze tej szkoły spowodowała, że niemalże z dnia na dzień pojawiła się tam dodatkowa liczba dzieci ze swoistymi potrzebami, wynikającymi z doświadczenia uchodźstwa. Do tego placówka znajduje się na Targówku Fabrycznym – w dość trudnej okolicy. W związku z tą lokalizacją w szkole prowadzonych jest wiele działań wspierających – wychowawczych i pedagogicznych.

Mimo krótkiego czasu od otrzymania informacji o otwarciu ośrodka i pojawienia się pierwszych dzieci uchodźczych, a w konsekwencji braku czasu na rzetelne przygotowanie się na nową sytuację, dyrekcje obydwu szkół wykazały się dużą elastycznością i gotowością do wprowadzenia zmian. Już na samym początku zadbały też o to, by o nowej sytuacji poinformować zarówno nauczycieli i nauczycielki oraz rodziców i opiekunów polskich dzieci – zorganizowano rady pedagogiczne, rady rodziców, odbyły się zebrania z rodzicami i opiekunami.

Był to także czas, gdy w Warszawie dużo mówiło się na temat wielokulturowości w kontekście edukacji i oświaty, organizowano liczne konferencje, udostępniano materiały. Polityka i priorytety Biura Edukacji Urzędu m.st. Warszawy wskazują jako jeden z kierunków otwarcie na wielokulturowość. Do szkół trafił pakiet publikacji, które mogły stanowić źródło inspiracji i wsparcia w prowadzeniu szkół, przyjmujących dzieci cudzoziemskie. Wśród nich wymienić można między innymi książki *Praca z uczniem cudzoziemskim. Przewodnik dobrych praktyk dla dyrektorów i nauczycieli, pedagogów i psychologów*² oraz *Inny w polskiej szkole. Poradnik dla nauczycieli pracujących z uczniami cudzoziemskimi*³, w którym znajdował się również słownik czeczeńsko-rosyjsko-polski prostych zwrotów, gotowych do użycia w sytuacjach szkolnych. Ponadto Biuro Edukacji współpracowało z różnymi organizacjami pozarządowymi, które mogły zaproponować dodatkową pomoc placówkom.

Co więcej z obecnej dwuletniej perspektywy obecności dzieci uchodźczych w szkołach na Targówku istotne były działania podjęte na samym początku oraz otwarta postawa ówczesnego zastępcy burmistrza Targówka odpowiedzialnego za oświatę – Krzysztofa Bugli. Stworzył on dość szybko forum

² A. Bernacka-Langier i in., (2011), *Praca z uczniem cudzoziemskim. Przewodnik dobrych praktyk dla dyrektorów i nauczycieli, pedagogów i psychologów*, Warszawa: Biuro Edukacji Urzędu m.st. Warszawy, Warszawskie Centrum Innowacji Edukacyjno-Społecznych i Szkoleń.

³ E. Pawlic-Rafałowska (red.), (2010), *Inny w polskiej szkole. Poradnik dla nauczycieli pracujących z uczniami cudzoziemskimi*, Warszawa: Biuro Edukacji Urzędu m.st. Warszawy, Polskie Forum Migracyjne, Warszawskie Centrum Innowacji Edukacyjno-Społecznych i Szkoleń.

współpracy różnych instytucji i organizacji. Dzięki jego inicjatywie odbyło się między innymi spotkanie w ośrodku dla cudzoziemców zorganizowane krótko po jego otwarciu.

Spotkanie to przede wszystkim miało umożliwić poznanie się, nawiązanie kontaktów i stworzenie podstaw do współpracy między różnymi instytucjami – władzami lokalnymi i szkołami z jednej strony, a kierownictwem i osobami pracującymi w ośrodku dla cudzoziemców z drugiej. Osoby zatrudnione w ośrodku oraz reprezentujące organizacje pozarządowe przygotowały prezentację dla obecnych władz dzielnicy, dyrekcji oraz przedstawicieli i przedstawicielek szkół, do których skierowane zostały dzieci uchodźcze. Przybliżyła ona funkcjonowanie ośrodka, omawiała aktualne przepisy prawne, kwestie związane ze statusem uchodźcy. Wskazywała na największe wyzwania osób mieszkających w ośrodkach, a szczególnie w tym konkretnym – specyficznym, bo przeznaczonym dla samotnych kobiet i matek. W prezentacji zawarto podstawowe informacje o kulturze czecheńskiej i sposobach odżywiania. Swoje wystąpienia miały też organizacje pozarządowe, polecane przez Biuro Edukacji. Opowiadały o oferowanym przez siebie wsparciu, przede wszystkim dla szkół. Władze dzielnicy przedstawiły z kolei swoje możliwości. To było, jak nazwała je naczelniczka, „spięcie sił” – szkół, władz dzielnicy, ośrodka dla cudzoziemców, organizacji pozarządowych – by dążyć w jednym kierunku i zorganizować dla dzieci uchodźczych otwarte środowisko, pozwalające na edukację i rozwój.

To pierwsze spotkanie stworzyło pole do stałej współpracy, która ma miejsce do tej pory. Wzmoczone kontakty potrzebne były szczególnie, gdy sytuacja była nowa. Początkowo na przykład osoby zatrudnione w ośrodku dla cudzoziemców przysyłały do urzędu dzielnicy listy z nowymi dziećmi, a urząd kierował je dalej do szkół. Teraz takie pośrednictwo nie jest konieczne. Władze dzielnicy utrzymują jednak stały kontakt ze szkołami, rozmawiają na bieżąco zarówno na temat tego, co się dzieje w placówkach, jak i o możliwych formach wsparcia szkół przez dzielnicę. Sporadycznie mają miejsce sytuacje, gdy potrzebna jest interwencja urzędu dzielnicy. Zdarzyło się na przykład, że gdy jedna z klas w szkole podstawowej była przepełniona, zastanawiano się, czy nie będzie trzeba skierować dzieci z ośrodka do jeszcze innej szkoły. Ostatecznie nie było to konieczne, bo część rodzin – a więc także dzieci – wyjechała i sprawa rozwiązała się sama.

3. TRUDNOŚCI ZGŁASZANE PRZEZ DYREKCJE SZKÓŁ ZWIĄZANE Z UDZIAŁEM DZIECI UCHODŹCZYCH W SPOŁECZNOŚCI SZKOLNEJ

Mimo wsparcia różnych środowisk i współpracy między nimi, których przykłady opisane zostały powyżej, szkoły stawały przed różnymi wyzwaniami i napotykały na trudności w nowej sytuacji obecności uczniów i uczennic uchodźczych. Na różne sposoby informowano o nich Wydział Edukacji i Kultury. Na

wiele z nich odpowiedź stanowi ustawowe rozwiązanie w postaci pomocy nauczyciela – osoby znającej język dzieci cudzoziemskich i język polski, która może pośredniczyć w pierwszych kontaktach zarówno z dziećmi jak i ich rodzicami czy opiekunami, która może pomóc we wzajemnym zrozumieniu się i wyjaśnieniu oczekiwań obydwu stron, oferując wsparcie znacznie szersze niż jedynie językowe.

Jednym z tematów najczęściej poruszanych przez dyrekcje jest znajomość języka polskiego i komunikacji językowej, przede wszystkim z dziećmi⁴. W każdej szkole, w momencie skierowania do niej dzieci uchodźczych, był co prawda nauczyciel czy nauczycielka ze znajomością języka rosyjskiego, nie zaradziło to jednak trudnościom komunikacyjnym.

Obawiano się ponadto o relacje nowej grupy rówieśniczej z dziećmi polskimi – zastanawiano się, jak dzieci cudzoziemskie zostaną przyjęte wśród dzieci polskich, czy nie będzie jakichś konfliktów, bójek, zwłaszcza w niewielkiej szkole podstawowej. Z perspektywy czasu można jednak powiedzieć, że sytuacje konfliktowe zdarzają się rzadko.

Kolejnym problemem zgłaszanym przez dyrekcje, na który ciężko odpowiedzieć bezpośrednio, jest rotacja uczniów i uczennic uchodźczych. W szkołach podjęto wiele działań, mających włączyć dzieci uchodźcze we wszystkie wydarzenia szkolne. Przykładem może być świetlica zorganizowana w roku szkolnym 2010/2011 w Gimnazjum nr 141 – w szkołach tego szczebla to rzadkość. Była ona dostępna zarówno dla dzieci polskich, jak i czeczeńskich. Organizowano w niej różne zajęcia, dzieci odrabiały lekcje, był też czas na integrację. Jeżeli dzieci chciały, mogły przebywać dłużej w szkole i korzystać ze wsparcia osoby z kadry nauczycielskiej, która akurat była w świetlicy.

Nieco frustrujące zarówno dla władz dzielnicy jak i dyrekcji okazało się to, że uczniowie i uczennice często po prostu znikają, wyjeżdżając z rodzicami lub opiekunami, najczęściej za granicę, nieraz z dnia na dzień. Często wyjazd ma miejsce w momencie, gdy dziecko zaczyna się odnajdywać, nawiązuje kontakty, zaczyna mówić po polsku. Gdyby dzieci zostawały, mogłoby to dać dyrekcjom i władzom dzielnicy satysfakcję z podejmowanych działań, poczucie, że mają one większy sens.

Istotna jest też kwestia pozycji szkoły w rankingach i zasad jej oceniania. Obecność uczniów i uczennic cudzoziemskich zazwyczaj obniża niestety pozycję placówki w rankingach (które często są brane pod uwagę przez rodziców i opiekunów podczas wyboru szkoły). Wynika to przede wszystkim z ograniczonej znajomości języka polskiego przez te dzieci, a także z tego, że oceniane są one na tych samych zasadach co dzieci polskie. System ten nie bierze pod uwagę, że dziecko uchodźcze, które

⁴ Więcej na temat nauczania języka polskiego dzieci cudzoziemskich można przeczytać w tekście B. Gwóźdź, (2012), „Nauczanie języka polskiego dzieci cudzoziemskich – działalność wolontariuszy i wolontariuszek w projekcie <<Teraz polski!>>”, *Seria „Maietuika”*, nr 3, Warszawa: Fundacja na rzecz Różnorodności Społecznej [przyp. red.].

przychodzi do szkoły na początku września, nie znając języka polskiego, nie umiejąc jeszcze czytać tekstów polskich ze zrozumieniem czy rozwiązywać testów w języku polskim w określonym czasie, nie ma właściwie żadnych szans na napisanie egzaminu na poziomie średnim. W małej szkole wystarczy kilka gorszych wyników, by odbiło się to na jej pozycji i dyrekcje czują tę presję. W opinii zarówno wydziału jak i samych szkół wyniki egzaminów dzieci cudzoziemskich na przykład po klasie szóstej, nie powinny być uwzględniane w ogólnej ocenie szkoły. Choć o kwestii oceniania uczniów i uczennic cudzoziemskich mówi się od dawna, niestety póki co nie wprowadzono żadnych rozwiązań, które by ją wprost regulowały.

4. WSPÓŁPRACA SZKÓŁ Z URZĘDEM DZIELNICY

O opisanych powyżej trudnościach doświadczanych przez szkoły, przyjmujące dzieci uchodźcze na terenie Targówka, wydział jest informowany na różne sposoby. Przede wszystkim Urząd Dzielnicy jest w stałym kontakcie z dyrektorem i dyrektorką szkół, do których uczęszczają dzieci uchodźcze, także dzięki licznym wydarzeniom edukacyjnym, które mają miejsce na Targówku. Pozwalają one na systematyczny przepływ informacji. Ponadto szkoły zgłaszają ewentualne problemy pisemnie. Pisma kierowane są do burmistrza dzielnicy, rozpatrywane w wydziale, a następnie omawiane z burmistrzem. W wydziale nie ma oddzielnego stanowiska do spraw uczniów i uczennic cudzoziemskich, ale w przekonaniu władz tworzenie odrębnego stanowiska nie jest konieczne. Wynika to z tego, że wytężona praca ze strony urzędu miała miejsce przede wszystkim na początku. Obecnie, kiedy szkoły się już w dużym stopniu usamodzielniały, zakres zadań nie jest tak duży, by nie mogły być one wpisane w pracę osób już zatrudnionych w wydziale. Urzędnicy i urzędniczki, zajmujący i zajmujące się kwestiami edukacji na Targówku, biorą jednak udział w szkoleniach i doształcają się w obszarze wielokulturowości.

Nie wszystkim trudnościom władze dzielnicy są w stanie zaradzić, a przynajmniej nie bezpośrednio – dotyczy to choćby rotacji wśród uczniów i uczennic uchodźczych. Każdy problem jest jednak omawiany ze szkołami. W opinii naczelniczki nie było do tej pory konieczności rezygnacji z jakiejś formy wsparcia, o którą wnioskowały szkoły, ponieważ wsparcie to jest postrzegane jako działanie, przekładające się na bardziej korzystną sytuację uczniów i uczennic cudzoziemskich. Niekiedy ze względu na ograniczony budżet dzielnicy przeznaczony na oświatę rozmowy z dyrekcją przybierają jednak formę negocjacji, a wnioskowana pomoc przyznawana jest często w mniejszym wymiarze.

Wydział stara się jednak kierować zasadą, że priorytetem jest dziecko. Próbuje zatem nie zabierać zajęć i działań skierowanych do dzieci, a oszczędności szukać w inny sposób. W wielu szkołach wprowadzono na przykład monitoring zużycia energii. W Zespole Szkół nr 113 zamontowano kolektory słoneczne i pompę ciepła. Korzystne dla budżetu oświaty w dzielnicy były też zmiany w systemie

przedszkolnym, wprowadzające opłaty dla rodziców i opiekunów po godzinie 13. Spowodowały one, że często odbierają oni dzieci wcześniej. To z kolei pozwala zaoszczędzić etaty w administracji i obsłudze w przedszkolach, które mogą zostać następnie przeznaczone na zatrudnienie pomocy nauczyciela z zachowaniem zasad przygotowanych przez Biuro Edukacji, dotyczących etatów administracyjnych. Ponadto dyrekcje szkół zachęcane są do racjonalnego gospodarowania budżetem.

W ciągu ostatnich dwóch lat wsparcie, udzielane szkołom przez władze dzielnicy (niezależne od bieżących kontaktów, współorganizacji wydarzeń czy przekazywania informacji o organizowanych konferencjach i szkoleniach), przybierało różne formy. W szkole podstawowej okazało się na przykład, że potrzebny jest etat wicedyrektora. Został on przyznany na wniosek szkoły poza standardami dotyczącymi tworzenia etatów wicedyrektorskich⁵. Ze względu na to, że szkoła jest niewielka, wcześniej nie było konieczności zatrudniania osoby na to stanowisko. W momencie pojawienia się grupy około trzydziścioro dzieci uchodźczych doszły jednak dodatkowe zadania administracyjne. Ponieważ znaczna część nauczycieli i nauczycielek pracuje w szkole w niepełnym wymiarze godzin i raczej dochodzi na konkretne lekcje, nie było komu przydzielić tych dodatkowych czynności. Ponadto na wniosek szkoły podstawowej, wynikający ze zwiększenia się liczby uczniów i uczennic po dołączeniu do społeczności szkolnej dzieci uchodźczych, przyznano jej także dodatkowe pół etatu dla psychologa, który wspiera działania kadry pedagogicznej.

W szkołach, w których uczą się dzieci uchodźcze, organizowane są także dodatkowe zajęcia z języka polskiego⁶. Ich wymiar jest ustalany zgodnie z zasadami Biura Edukacji. Minimum to dwie godziny na jedno dziecko. Wykorzystać można jednak jeszcze godziny przeznaczone na zajęcia wyrównawcze z jakiegoś przedmiotu, w sytuacji gdy nauczyciel lub nauczycielka zauważy, że dziecko ma jakieś szczególne braki⁷. Łącznie pula dodatkowych godzin w kontekście edukacji uczniów i uczennic cudzoziemskich to pięć godzin na każde dziecko⁸. Ponieważ na początku trudno stwierdzić, jakie są braki dziecka, jakiego rodzaju i ile trzeba będzie zorganizować dodatkowych zajęć, dyrekcja zazwyczaj występuje po prostu o pięć godzin na każdego ucznia lub uczennicę, czyli o maksimum, a następnie rozdysponowuje je według potrzeb.

⁵ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 21.05.2001 w sprawie ramowych statutów publicznego przedszkola oraz publicznych szkół (Dz. U. 2001 nr 61 poz. 624).

⁶ Art. 94a, ust. 4 ustawy z dnia 07.09.1991 o systemie oświaty (Dz.U. 2004 nr 256 poz. 2572 z późn.zm.) oraz par. 5, ust. 1–3 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 01.04.2010 w sprawie przyjmowania osób niebędących obywatelami polskimi do publicznych przedszkoli, szkół, zakładów kształcenia nauczycieli i placówek oraz organizacji dodatkowej nauki języka polskiego, dodatkowych zajęć wyrównawczych i kultury kraju pochodzenia (Dz.U. 2010 nr 57 poz. 361).

⁷ *Ibidem*: par. 6, ust. 1–3.

⁸ *Ibidem*: par. 7.

5. ROLA POMOCY NAUCZYCIELA W ODPOWIEDZI NA TRUDNOŚCI I PROBLEMY

Od samego początku obecności dzieci uchodźczych, mieszkających w ośrodku dla cudzoziemców na Targówku, w szkołach pracują osoby zatrudnione w charakterze pomocy nauczyciela ze środków publicznych⁹.

By uzyskać środki publiczne na zatrudnienie pomocy nauczyciela, szkoły co roku występują z pismem do burmistrza dzielnicy. Najczęściej ma to miejsce wiosną – w kwietniu, bo do końca maja zatwierdzane są arkusze organizacji pracy a etat pomocy nauczyciela lub jego część musi zostać w nich ujęta. Umowy z osobami, pracującymi w charakterze pomocy nauczyciela, zawierane są zazwyczaj na jeden rok szkolny (czyli z wyłączeniem okresu wakacyjnego). Wynika to z tego, że nigdy nie wiadomo, ile w kolejnym roku będzie dzieci – przede wszystkim ze względu na wspomnianą rotację uczniów i uczennic uchodźczych.

Szkoły wnioskują o konkretną liczbę godzin pracy dla osoby pracującej na stanowisku pomocy nauczyciela, choć nie zawsze władze dzielnicy są w stanie sprostać tym oczekiwaniom ze względów finansowych. W roku szkolnym 2012/2013 w Gimnazjum nr 141 jest cały etat pomocy nauczyciela, przy czym podzielony pomiędzy dwie osoby, które mają pod opieką określoną liczbę dzieci. W Szkole Podstawowej nr 58 jest $\frac{3}{4}$ etatu pomocy nauczyciela. W obydwu szkołach zatrudnione są dodatkowo osoby w roli asystentów i asystentek międzykulturowych, które pełnią podobne obowiązki co pomoc nauczyciela, przy czym ich zatrudnienie finansowane jest za pośrednictwem organizacji pozarządowych¹⁰. Konkretny wymiar zatrudnienia pomocy nauczyciela ustala dyrekcja z władzami dzielnicy; często jest on przedmiotem rozmów i negocjacji. Zazwyczaj szkoły występują o większy wymiar zatrudnienia, władze dzielnicy muszą jednak kierować się budżetem i możliwościami finansowymi, więc nie zawsze udaje się sprostać oczekiwaniom. Wydział jest jednak otwarty na zmieniającą się sytuację i jeśli na przykład zwiększy się nagle liczba uczniów i uczennic uchodźczych, jest gotowy rozmawiać o zatrudnieniu dodatkowej pomocy nauczyciela bądź też zwiększeniu wymiaru zatrudnienia.

Uzasadniając potrzebę zatrudnienia pomocy nauczyciela, dyrekcja wnioskująca o przyznanie środków na zatrudnienie takiej osoby najczęściej powołuje się na barierę językową, która jest istotnym

⁹ Art. 94a, ust. 4a ustawy z dnia 07.09.1991 o systemie oświaty (Dz.U. 2004 nr 256, poz. 2572 z późn.zm.) [przyp. red.]. Środki przeznaczone na pomoc nauczyciela w dzielnicy zabezpieczone są w załączniku dzielnicowym do Budżetu m.st. Warszawy.

¹⁰ Więcej na temat współpracy szkoły z asystentem międzykulturowym pisze B. Lachowicz (2010) w artykule „Asystent międzykulturowy – nowe rozwiązanie starych problemów. Przykład z Coniewa”, *Seria „Maietuike”*, nr 8, Warszawa: Fundacja na rzecz Różnorodności Społecznej. Artykuł ten, wspólnie z tekstem Z. Barkinhoey, (2012), „Doświadczenia i refleksje pomocy nauczyciela w warszawskim gimnazjum”, *Seria „Maietuike”*, nr 5, Warszawa: Fundacja na rzecz Różnorodności Społecznej, przybliży obszary działalności pomocy nauczyciela, asystent międzykulturowy lub asystentka międzykulturowa oraz to, jak ich praca przekłada się na tworzenie wielokulturowej społeczności szkolnej [przyp. red.].

problemem w komunikacji kadry pedagogicznej z dziećmi uchodźczymi. Osoba pracująca w charakterze pomocy nauczyciela pełni istotną rolę na tym polu, tłumacząc między innymi polecenia nauczycieli i nauczycielek, biorąc udział w rozmowach indywidualnych z dziećmi. Jednoczesna znajomość języka uczniów i uczennic cudzoziemskich i języka polskiego przez osobę pracującą w charakterze pomocy nauczyciela ma z pewnością też taką wartość, że przyczynia się do nauki języka polskiego przez dzieci.

Ponadto wnioskując o przyznanie środków na to stanowisko, szkoły powołują się na różne działania realizowane przez pomoc nauczyciela, wspierające uczniów cudzoziemskich i uczennice cudzoziemskie i umożliwiające ich pełniejsze włączenie w proces edukacji (np. pomoc w odrabianiu lekcji). Osoby pracujące w charakterze pomocy nauczyciela kontaktują się także i współpracują z rodzicami i opiekunami cudzoziemskimi oraz pośredniczą w kontakcie pomiędzy nimi a szkołą. Rodzice potrzebują kogoś, kto wyjaśni i wytłumaczy im, jak funkcjonuje szkoła, czego mogą się spodziewać dzieci i jakie są wymagania im stawiane. Pomoc nauczyciela wspiera zatem bezpośrednio dzieci, ale umożliwia także komunikację z ich rodzicami lub opiekunami.

W piśmie o przyznanie środków na pomoc nauczyciela warto też zwrócić uwagę na korzyści, jakie mogą osiągnąć polskie dzieci, uczące się w placówce, która przyjmuje dzieci cudzoziemskie. Są one ogromne. Według naczelniczki środowisko wielokulturowe, poznanie różnych kultur i tradycji oraz integracja w obecnym zglobalizowany świecie są wartościami same w sobie – wyposażają dzieci w istotne dziś kompetencje, które mogą okazać się pomocne w dorosłym życiu. Pomoc nauczyciela pozwala, by owo środowisko wielokulturowe było bardziej harmonijne. Wpływa również korzystnie na kwestie bezpieczeństwa, które są kluczowe w funkcjonowaniu placówki oświatowej. Osoba taka może stanowić swojego rodzaju wentyl, zapobiegać sytuacjom problemowym czy rozwiązywać konflikty powstałe ze zwykłych nieporozumień, często językowych. W opinii władz dzielnicy szkoła otrzymuje nowe szanse rozwoju nie tylko dzięki pomocy nauczyciela, ale między innymi też dzięki wsparciu i różnym działaniom organizacji pozarządowych.

Potrzebę zatrudnienia pomocy nauczyciela można uzasadnić także znaczeniem osoby na tym stanowisku w procesie rozwoju kadry nauczycielskiej i wzmacnianiu jej kompetencji międzykulturowych. Codzienny i bezpośredni kontakt z osobą, która pełni rolę pomostu, pozwala nie tylko lepiej zrozumieć kulturę dzieci uchodźczych, ale także przyswoić bardziej przyziemne kwestie, na przykład sposób żywienia.

Wniosek o przyznanie środków na zatrudnienie pomocy nauczyciela warto poprzeć podaniem liczby dzieci cudzoziemskich w danej placówce. W przypadku placówek położonych blisko ośrodków dla cudzoziemców, którzy złożyli wniosek o nadanie statusu uchodźcy, często są to znaczące liczby w skali

szkoły. Należy powołać się także na obowiązujące przepisy, których wprowadzenie potwierdza to, jak istotne i potrzebne jest tworzenia rozwiązań i podejmowanie działań w szkołach, przyjmujących dzieci cudzoziemskie.

Przykładowe pismo do organu prowadzącego szkołę z wnioskiem o przyznanie środków na zatrudnienie pomocy nauczyciela:

Miasto Wielokulturowe, 15 kwietnia 2013 r.

**Szanowna Pani Burmistrz/Wójt/Prezydent
ul. Wielu Narodów 5
12-345 Miasto Wielokulturowe**

Szkoła Podstawowa nr 7
ul. Szkolna 1
12-345 Miasto Wielokulturowe

Szanowna Pani Burmistrz/Wójt/Prezydent,

W roku szkolnym 2012/2013 do Szkoły Podstawowej nr 7 zostało przyjętych sześcioro uczniów i uczennic czeczeńskich. Pochodzą oni i one z rodzin, które ubiegają się o nadanie statusu uchodźcy. Pięcioro z nich wyznaje islam. Wszystkie dzieci znają język polski na poziomie początkującym, a na co dzień posługują się językiem rosyjskim. Brak dobrej znajomości języka polskiego oraz istotne różnice kulturowe i religijne stanowią zasadnicze przeszkody w pobieraniu przez nie nauki, a przez to też w realizacji obowiązku edukacyjnego przez nauczycieli i nauczycielki.

W związku z powyższym zwracam się z prośbą o przyznanie na rok szkolny 2012/2013 środków finansowych na zatrudnienie osoby, która włada językiem znanym dzieciom, w charakterze pomocy nauczyciela, zgodnie z art. 94a, ust. 4a ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz.U. 2004 nr 256 poz. 2572 z późn.zm.).

Zatrudnienie pomocy nauczyciela będzie znaczącym wsparciem dla kadry pedagogicznej w realizowaniu obowiązku nauczania i wychowywania dzieci cudzoziemskich. Osoba ta pomoże w codziennych kontaktach zarówno z dziećmi cudzoziemskimi, jak i ich rodzicami (np. na zajęciach czy wywiadówkach). Jej obecność w szkole jest istotna także ze względu na rolę, jaką może odegrać poprzez przeciwdziałanie nieporozumieniom o podłożu kulturowym czy religijnym, w tworzeniu harmonijnej wspólnoty szkolnej. Osoba ta będzie tłumaczyć nie tylko z języka polskiego na rosyjski i odwrotnie, ale będzie wyjaśniać także różnice kulturowe i religijne, które wpływają na jakość i możliwość budowania relacji pomiędzy przedstawicielami różnych kultur, religii i krajów pochodzenia. Ponadto jej rolą będzie motywowanie dzieci czeczeńskich do czynnej nauki i aktywnego udziału w społeczności szkolnej. Jej obecność przełoży się zatem na zmniejszenie konfliktów oraz na

zbudowanie mocniejszej i bardziej zintegrowanej wspólnoty szkolnej.

Mając powyższe na uwadze, wnioskuję o przyznanie jednego etatu na zatrudnienie osoby w charakterze pomocy nauczyciela.

Z poważaniem,

Jan Kowalski/Anna Kowalska

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 7/Dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 7

Wydział Edukacji i Kultury bardzo pozytywnie ocenia przepisy umożliwiające zatrudnienie pomocy nauczyciela, stanowiącej wsparcie zarówno dla uczniów i uczennic cudzoziemskich, jak i dla kadry pedagogicznej. Pomoc nauczyciela odgrywa też istotną rolę w kontaktach z rodzicami i opiekunami dzieci cudzoziemskich.

W opinii wydziału warto jednak wspomnieć o pewnej niejasności związanej z zatrudnianiem pomocy nauczyciela – dotyczy ona sytuacji, gdy w jednej szkole dzieci cudzoziemskie uczą się w wielu klasach. Ma ona miejsce dość często, także w przypadku szkół na Targówku. W przypadku, gdy w różnych klasach uczą się po kilkoro dzieci uchodźczych, nie ma jasnych kryteriów wskazujących, gdzie skierować osobę pracującą w charakterze pomocy nauczyciela. Na przykład w gimnazjum dzieci uchodźcze uczęszczają do trzech klas, a są tylko dwie osoby pracujące w charakterze pomocy nauczyciela. Idealnie byłoby, gdyby taka osoba mogła być obecna podczas lekcji we wszystkich klasach, w których są dzieci cudzoziemskie. Obecnie nie ma żadnych wytycznych pomagających zdecydować, gdzie pomoc nauczyciela jest najbardziej potrzebna podczas lekcji. O tym, w jaki sposób taka osoba pracuje, decyduje dyrekcja danej szkoły.

Z opinii dyrekcji szkół przyjmujących dzieci uchodźcze na Targówku wynika, że potrzebna jest obecność kogoś w rodzaju nauczyciela wspomagającego czy nauczycielki wspomagającej, tak jak ma to miejsce na przykład w oddziałach integracyjnych. Wykształcenie pedagogiczne nie jest tu kluczowe. Ważna jest sama możliwość udzielania wsparcia wszystkim uczniom i uczennicom cudzoziemskim, którzy i które tego potrzebują. Wsparcia tego udziela się poprzez zapewnienie obecności pomocy nauczyciela we wszystkich klasach, w których uczą się dzieci, niemówiące po polsku w wystarczającym stopniu do tego, by korzystać z lekcji.

Ponadto przydatne byłoby doprecyzowanie zapisów, dotyczących minimalnej liczby uczniów i uczennic cudzoziemskich w klasie czy szkole, która uzasadniałaby zatrudnienie pomocy nauczyciela. Kwestia ta mogłaby zostać uregulowana choćby wytycznymi organów prowadzących. W opinii naczelniczki dobrze byłoby też określić, w jaki sposób liczba uczniów i uczennic cudzoziemskich powinna

przekładać się na wymiar zatrudnienia pomocy nauczyciela. Obecna sytuacja stwarza pole do uznaniowości. Organ prowadzący może ocenić na przykład, że dzieci cudzoziemskich jest zbyt mało, by przyznać środki na zatrudnienie pomocy nauczyciela. Powinno zostać to ustalone, żeby zmniejszyć pole uznaniowości – przy czym należy też zwrócić uwagę na to, by nie zamknąć jakiejś szkole drogi do zatrudnienia pomocy nauczyciela ze względu na zbyt niską liczbę uczniów i uczennic cudzoziemskich.

Jeśli chodzi o trudności we wprowadzaniu przepisu o pomocy nauczyciela w życie, szkoły zgłaszały też wydziałowi problemy ze znalezieniem odpowiedniej osoby na takie stanowisko. Placówki korzystały w tej kwestii z pomocy organizacji pozarządowych. Jedną z form wsparcia udzielanych przez sektor pozarządowy jest przekazanie środków na zatrudnienie osoby, która pełniłaby podobne funkcje, co pomoc nauczyciela. Osobę taką, zatrudnioną nie przez organ prowadzący szkołę, ale za pośrednictwem organizacji, przyjęto się nazywać asystentem międzykulturowym lub asystentką międzykulturową. Obecnie współpraca z organizacjami pozarządowymi pozwala dodatkowo zatrudnić asystentów międzykulturowych w obydwu szkołach na Targówku, przyjmujących dzieci uchodźcze (w gimnazjum zatrudniona jest w tej roli jedna osoba, w szkole podstawowe dwie). Choć nie jest to rozwiązanie systemowe, pozwala odpowiedzieć na wspomniany problem ograniczonych środków, uniemożliwiający często zatrudnienie pomocy nauczyciela w takim wymiarze, w jakim o to wnioskuje szkoła. Ponadto organizacje pozarządowe prowadzą różne zajęcia, warsztaty, wydarzenia integracyjne, które dodatkowo wspierają placówki, przyjmujące dzieci uchodźcze. Dzięki wielości swoich działań i doświadczeniu w pracy z uczniami i uczennicami cudzoziemskimi, którego brakowało zarówno w szkołach jak i w wydziale, organizacje stały się bardzo istotnym partnerem w dzielnicy.

Zdając sobie sprawę, że nie we wszystkich miejscach w Polsce działają organizacje pozarządowe, które mogłyby wspomóc szkoły przyjmujące dzieci uchodźcze (ośrodki dla cudzoziemców często lokowane są w niewielkich miejscowościach), naczelniczka zachęca do nawiązania współpracy z wolontariuszami i wolontariuszkami, a także podejmowania rozmów z organami prowadzącymi szkoły. Biorąc pod uwagę fakt, że współpraca z władzami lokalnymi na polu edukacji nie zawsze układa się po myśli szkół, co może stanowić utrudnienie we wprowadzaniu działań nastawionych na budowanie szkolnych społeczności wielokulturowych, które wymagają zasobów finansowych, należy pamiętać, że w obecnym systemie prawnym istnieje wiele przepisów, na które można się powołać. Konstytucja i ustawa o systemie oświaty nakładają zobowiązania w zakresie edukacji i dostępu do niej dzieci cudzoziemskich¹¹.

¹¹ Art. 70, ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 02.04.1997 (Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483): „Każdy ma prawo do nauki. Nauka do 18 roku życia jest obowiązkowa. Sposób wykonywania obowiązku szkolnego określa ustawa”. Ponadto w preambule do ustawy o systemie oświaty napisano: „Szkoła winna zapewnić każdemu uczniowi

Zapewnienie równego dostępu do edukacji dzieciom cudzoziemskim wymaga czegoś więcej niż jedynie umożliwienia zapisania ich do szkół – konieczne są konkretne działania takie jak zatrudnienie pomocy nauczyciela. Naczelniczka zachęca, by zwracać się do władz lokalnych, powołując się na konkretne przepisy, umożliwiające sfinansowanie potrzebnych działań ze środków publicznych. Ważne, by te potrzeby solidnie uargumentować, by wyjaśnić, dlaczego wprowadzenie pewnych rozwiązań jest istotne dla szkoły i uczących się w nich dzieci zarówno polskich, jak cudzoziemskich. Nawet jeśli w danej okolicy nie działają organizacje pozarządowe, które mogłyby nas wspomóc, naczelniczka zachęca do szukania podobnego wsparcia gdzie indziej. Choćby wśród organizacji, działających na skalę ogólnopolską. Zachęca do podejmowania wspólnych prób zwrócenia władzom lokalnym uwagi na fakt, że mają one pewne obowiązki, których nie zastąpi współpraca z organizacjami pozarządowymi.

6. PODSUMOWANIE

Mimo trudności doświadczanych przez szkoły przyjmujące dzieci cudzoziemskie, trzeba podkreślić, że pomoc nauczyciela jest jednym z najbardziej istotnych i postępowych rozwiązań, wprowadzonych do ustawodawstwa polskiego, dotyczących edukacji uczniów i uczennic cudzoziemskich. Przyczynia się ono w istotny sposób do zapewniania równego dostępu do edukacji dzieciom cudzoziemskim, jest także krokiem w kierunku tworzenia się wielokulturowych społeczności szkolnych.

Wśród najważniejszych wniosków i rekomendacji, opartych na doświadczeniach Wydziału Edukacji i Kultury Urzędu Dzielnicy Targówek i szkół przyjmujących dzieci uchodźcze na tym terenie, dotyczących zatrudniania pomocy nauczyciela, wymienić można potrzebę:

- Doprecyzowania przepisów prawnych tak, by wskazywały minimalną liczbę uczniów i uczennic w klasie i szkole, która uzasadniałaby przyznanie środków na zatrudnienie pomocy nauczyciela;
- Określenia, w jaki sposób liczba uczniów i uczennic cudzoziemskich powinna przekładać się na wymiar zatrudnienia pomocy nauczyciela;

warunki niezbędne do jego rozwoju, przygotować go do wypełniania obowiązków rodzinnych i obywatelskich w oparciu o zasady solidarności, demokracji, tolerancji, sprawiedliwości i wolności” oraz w art. 94a ustawy z dnia 07.09.1991 o systemie oświaty (Dz.U. z 2004 nr 256 poz. 2572 z późn.zm.): „Osoby nie będące obywatelami polskimi korzystają z nauki i opieki w publicznych przedszkolach, a podlegające obowiązkowi szkolnemu korzystają z nauki i opieki w publicznych szkołach podstawowych, gimnazjach, publicznych szkołach artystycznych oraz w placówkach, w tym placówkach artystycznych, na warunkach dotyczących obywateli polskich” (ust. 1), „Osoby niebędące obywatelami polskimi, podlegające obowiązkowi nauki, korzystają z nauki i opieki w publicznych szkołach ponadgimnazjalnych na warunkach dotyczących obywateli polskich do ukończenia 18 lat lub ukończenia szkoły ponadgimnazjalnej” (ust. 1a).

- Stworzenia wytycznych pomocnych przy podjęciu przez dyrekcję decyzji, do których klas skierować osobę pracującą w charakterze pomoc nauczyciela.

Redakcja językowa: Anna Walas

O autorkach:

Natalia Klorek – absolwentka Instytutu Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego i studiów podyplomowych Instytutu Studiów Regionalnych i Globalnych Uniwersytetu Warszawskiego. Ma wieloletnie doświadczenie w pracy w sektorze pozarządowym, szczególnie w tematyce migracji i uchodźstwa. Pracuje w ramach projektów badawczych, dotyczących migracji. Współpracuje z Fundacją na rzecz Różnorodności Społecznej od 2009 roku, gdzie zajmuje się działalnością wydawniczą oraz Serią filmową „Narracje Migrantów”.

Katarzyna Majdura – absolwentka Wydziału Pedagogiki Uniwersytetu Warszawskiego oraz studiów podyplomowych z edukacji wczesnoszkolnej, zarządzania jednostkami samorządu terytorialnego i organizacjami pozarządowymi oraz zarządzania w administracji publicznej. Ma wieloletnie doświadczenie w pracy w samorządzie warszawskim. Od 1 czerwca 2009 roku pełni funkcję Naczelnika Wydziału Edukacji i Kultury dla Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy.

O Serii „Maieutike”:



Seria „Maieutike” poświęcona jest problematyce różnorodności społecznej w ujęciu praktycznym. Artykuły w niej zebrane opisują dobre praktyki i innowacyjne działania, a także refleksje, dotyczące praktyki działania w kontekście różnorodności społecznej. Teksty zebrane pod szyldem Serii „Maieutike” stanowią zatem swego rodzaju forum wymiany informacji i doświadczeń osób na co dzień działających w kontekście i na rzecz różnorodności społecznej.

Nazwa serii nawiązuje do sokratejskiej *metody majeutycznej*, która polega na próbie dojścia do rozwiązań problemów drogą dialogu i zadawania pytań. To podejście do nauczania opiera się na przeświadczeniu, że poprzez umiejętne stawianie pytań podczas rozmowy możliwe jest takie starcie poglądów, dzięki któremu uczący się dochodzi samodzielnie do rozwiązania problemu. Dyskutanci i dyskutantki, wzajemnie podważając swoje twierdzenia, wzmacniają argumenty, a starcie poglądów prowadzi do

„wydobycia” (gr. $\mu\alpha\iota\epsilon\upsilon\tau\iota\kappa\acute{o}\varsigma$) z umysłów odpowiedzi na pytania. Nazwa serii podkreśla konieczność współpracy oraz uczenia się od siebie nawzajem.

O Fundacji:

Fundacja na rzecz Różnorodności Społecznej (FRS) jest niezależną organizacją pozarządową, której misją jest kształtowanie otwartego społeczeństwa różnorodnego w Polsce. FRS wspiera dialog międzykulturowy, rozwija zasoby wiedzy i narzędzia w zakresie integracji społecznej i równego traktowania, wzmacnia migrantów, migrantki i inne grupy mniejszościowe oraz nagłaśnia problem dyskryminacji i prowadzi działania antydyskryminacyjne. FRS angażuje się także w krytyczną analizę historii społeczeństwa różnorodnego w Polsce po to, aby wnioski i refleksje dotyczące przeszłych doświadczeń miały konstruktywny wkład w debatę o współczesnych dylematach, związanych z migracją, dyskryminacją i integracją.

Artykuł powstał w ramach projektu pod tytułem „Opracowanie i wdrażanie narzędzi pomocnych dla pracowników administracji publicznej pracujących z uchodźcami i rodzinami uchodźczymi w systemie edukacji w Polsce” współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu na rzecz Uchodźców oraz budżetu państwa (6/8/EFU/2011), projektu „Szkoła wielokulturowa – szkolenia dla kadr pedagogicznych podnoszące umiejętności pracy z uczniami cudzoziemskimi o specjalnych potrzebach edukacyjnych” współfinansowanego ze środków Ministerstwa Edukacji Narodowej (MEN/2012/DZSE/1794), a także ze wsparciem finansowym Urzędu Miasta st. Warszawy.

Projekt współfinansuje



MIASTO
STOŁĘCZNE
WARSZAWA



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
NA RZECZ UCHODźCÓW



MINISTERSTWO
EDUKACJI
NARODOWEJ

Komisja Europejska nie ponosi odpowiedzialności za treść artykułu.

© Copyright by Fundacja na rzecz Różnorodności Społecznej, Warszawa 2012. Cytowanie oraz wykorzystanie części lub całości treści materiału dozwolone jest z podaniem źródła.

Fundacja na rzecz Różnorodności Społecznej (FRS)

Adres korespondencyjny:

Skrytka pocztowa nr 381,

00-950 Warszawa 1

E: biuro@ffrs.org.pl

T: +48 22 400 09 12

www.ffrs.org.pl